

Duchowość, pobożność, etyka

Człowiek duchowy i pobożny w postępującym procesie uświęcenia, „bez którego nikt nie ujrzy Pana”[1], poprzez potępienie grzechu w ciele, wzięcie krzyża i zaparcie się swojej starej natury w Adamie[2] powinien osiągnąć w Chrystusie autonomię moralną[3]. Innymi słowy, będąc przez i w Chrystusie pojednanym z Ojcem, nie powinien już ulegać bezmyślnym impulsom, instyngtom i pragnieniom, ale działać wedle zasad, które sam zbadał, ocenił i świadomie wybrał oraz ciągle jako świadomy swojej podmiotowości wobec Boga i otoczenia wybiera poprzez postępującą „odnowę w duchu umysłu swego”[4]. Ten nieustający proces, mający charakter powrotu do Ojca przez uświęcenie, umożliwia jednostce uniezależnienie się od przyjęcia określonej roli będącej owocem jej socjalizacji, roli, która na skutek indoktrynacji religijnej i społeczno-politycznej, jak i kulturowej, została jej narzucona, tworząc w niej niekiedy fałszywą świadomość, którą ona, jako pozbawiona podmiotowości, uznaje za własną. Stan tej fałszywej świadomości, pełnej przekonań niebędących owocem wolnych wyborów, pozbawia jednostkę zdolności tworzenia i kształtowania własnych planów życiowych i poglądów zarówno społeczno-politycznych, religijnych, jak i moralnych. Tym samym człowiek poprzez odzyskiwanie w procesie uświęcenia autonomii w Chrystusie w procesie „odnowy w duchu umysłu swego” uczy się rozpoznawać, kiedy myśli i działa we własnym imieniu, a kiedy tak, jak tego żąda socjalizujące go otoczenie, zarówno to społeczno-kulturalne, jak i religijne.

Moralność i duchowość chrześcijańska, zarówno w swym skrupowaniu, jak i w swej wolności[5], której ostateczną siłą jest miłość do Boga[6], a w konsekwencji i do bliźniego[7], w myśl nauki apostoelskiej jest przede wszystkim moralnością woli i wewnętrznego przekonania jednostki, która w oparciu o zewnętrzny autorytet, którym jest dla niej spisane Słowo Boże i oddziaływanie na nią Ducha Świętego[8], uzyskuje na skutek wolnego wyboru[9] moralną autonomię i wolność od samej siebie i tego świata. Jej wyrazem zaś, na skutek wzięcia krzyża, potępienia grzechu w ciele i zaparcia się swojej starej natury oraz poddania swojego życia autorytetowi i krytyce Słowa Bożego oraz Duchowi Świętemu, jest „owoc Ducha” ujawniający się w cnotach[10], które są w życiu jednostki konsekwencją uwolnienia się od mocy grzechu i uzyskania autonomii moralnej poprzez jej wewnętrzną społeczność z Bogiem przez i w Chrystusie[11].

Tym samym uświęcenie się nie polega na ćwiczeniu cielesnym[12], a na wewnętrznym podporządkowaniu ludzkiego sumienia i ducha mocy Ducha Świętego, który w oparciu o prawdy wiary zawarte w Piśmie przekonuje jednostkę w jej wewnętrznym człowieku o grzechu, sprawiedliwości i sądzie[13]. Apostoł Jan w tym właśnie kontekście podporządkowania się sumienia i ducha ludzkiego mocy Ducha Świętego, wzywa wyznawców Chrystusa w słowach: „Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Bo wszystko, co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata. I świat przemija wraz z pożądliwością swoją; ale kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki”[14].

Zatem nie tyle samo „ciało”, jako obszar ontologicznie (bytowo) wyróżniony, będące naszym mieszkaniem i jednocześnie świątynią Ducha, jest tu „ciałem”, tj. tym, co należy umartwić[15], ale przede wszystkim wewnętrzne JA określonej jednostki i przywiązanie się tegoż JA do tego świata w kontekście starej, „cielesnej”, nieodnowionej natury związanej z „pożądliwością ciała, oczu i pychy życia”. Przy tym zły lub dobry jest przede wszystkim akt wyboru tego wewnętrznego JA, nigdy zaś przedmiot tego wyboru[16]: „Bo wszystko co Bóg stworzył jest dobre i nie należy niczego odrzucać, co przyjmuje się z dziękczynieniem; Albowiem zostają one poświęcone przez Słowo Boże i modlitwę”[17]. W tak rozumianym nowotestamentowym ascetyzmie i uświęceniu nie chodzi zatem o bezmyślne umartwianie ciała jako ciała fizycznego ani o absolutne wyrzeczenie się dóbr materialnych czy kulturalne i cywilizacyjne izolowanie się od świata[18], ale o wolność wobec niego, zarówno na płaszczyźnie utartych i nieprzemyślanych przekonań religijnych[19], jak i nawyków wyływających z socjalizacji, swego rodzaju ekonomicznego uprzedmiotowienia, jak i kulturowego i religijnego imperializmu duchowego ograniczającego wolność jednostki do wymiarów zewnętrznego kultu rzeczy i ich posiadania[20].

Warto jeszcze w tym miejscu zasygnalizować, że „cielesność” ta, biorąc pod uwagę ciągłą i naturalną skłonność człowieka do bałwochwalstwa[21], wyraża się nie tylko w kontekście szukania wartości dla swojego własnego JA, tj. tego, co czysto ludzkie, ziemskie i z tego świata[22], ale też przejawia się w przywiązaniu JA do domniemanego źródła zbawienia, upatrywanego zarówno w zrytualizowanych zewnętrznych formach faryzejskiej, zewnętrznej pobożności[23], jak i w sfalszowanej „wewnętrzności”, będącej wyrazem nie tyle biblijnej duchowości i pobożności, ile przeżywanej w ciele swoistej dla człowieka duszowości, opacznie rozumianej i interpretowanej jako świat przeżywany „duchem”[24], nie będącej jednak w swej istocie procesem uświęcenia, tj. stałym ruchem do życia z Bogiem przez i w Chrystusie[25].

[1] [Hebr. 12:14-17](#)

[2] [Mat. 10:38-39](#)

[3] [1Kor. 2:15-16](#)

[4] [Rzym. 12:1-2; Gal. 5:24](#)

[5] [Rzym. 14:1-8, 14, 22-23; 1Kor. 10:23-24; Jak. 1:21-25](#)

[6] [Mat. 22:37-38; Jan 14:21-24; 1Jan 2:3-6](#)

[7] [Mat. 22:39-40](#); [1Jan 2:9-11](#); [3:17-18](#)

[8] [Jan 16:8-14](#); [2Tym. 3:16-17](#); [2P. 2:19-21](#)

[9] [Mar. 8:34](#); [Jan 7:17](#)

[10] [Gal. 5:22-23](#)

[11] [1Kor. 2:14-16](#); [Gal. 2:20](#)

[12] [1Tym. 4:8](#)

[13] [Jan 16:8-14](#); [Kol. 3:1-6](#)

[14] [1Jan 2:15-17](#)

[15] [Rzym. 8:9-11](#); [1Kor. 3:16](#); [6:19](#); [15:45-54](#); [2Kor. 5:1-7](#)

[16] [Kol. 2:20-23](#); [Tyt. 1:15-16](#)

[17] [1Tym. 4:1-5](#)

[18] [Przyp. 1:7,20-23](#); [Rzym. 14:14,17](#); [1Tym. 4:1-8](#); [Tyt. 1:14-16](#)

[19] [Rzym. 14:1-3](#), [5-8](#), [14-18](#); [1Kor. 8:1-3](#), [6-9](#); [10:18-33](#); [Kol. 2:8-11](#), [16-23](#)

[20] [1Tym. 6:7-10](#); [Tyt. 2:11-12](#); [Jak. 4:1-4](#); [1P. 4:1-5](#)

[21] [1Moj. 3:4-5](#); [11:1-4](#)

[22] [Mat. 18:21-23](#)

[23] [Rzym. 10:2-4](#)

[24] [2Tes. 2:2-3,7-12](#); [1Tym. 4:1-3](#); [2P. 2:1-3](#); [3:15-16](#); [1Jan 4:1-6](#); [Juda ww. 8-13,16](#)

[25] [Rzym. 8:9-11](#), [14](#); [Gal. 2:20-21](#)